

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2013r.,  
sprawy **D. W.**  
skazanego z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 197§1 k.k. i in.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 28 marca 2012 r.,  
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ś.  
z dnia 21 grudnia 2011 r.

**p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

### UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego i materialnego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Zauważyć należy, że w apelacji obrona podnosiła zarzuty o analogicznym charakterze, choć co znamienne, po części skierowane przeciwko prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych. Ponowne ich przedstawienie na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne, gdyż postępowanie to nie ma charakteru instancyjnego. Obrona nie podjęła nawet próby powiązania stawianych w kasacji zarzutów z przebiegiem postępowania odwoławczego, nie stawia bowiem zarzutów naruszenia art. 433§1 k.p.k., czy 457§3 k.p.k.

Mając zatem na uwadze wskazane powyżej okoliczności i zestawiając je z zarzutami podniesionymi w kasacji, stwierdzić należy jedynie, że:

- naruszenie art. 2§2 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej,

- zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca,

- art. 410 k.p.k., nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem II instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Kolejny z podniesionych w kasacji zarzutów wskazuje na zaistniałą w ocenie obrony obrazę przepisów prawa materialnego. I ten zarzut oceniony musi być jako oczywiście bezzasadny. Przypomnieć bowiem wypada, że zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego zawsze skierowany być musi przeciwko wadliwej wykładni dokonanej przez sąd odwoławczy lub błędnej subsumpcji. Tak więc zarzut ten budowany jest na bazie uznanych za prawidłowe ustaleń faktycznych. Obrona w niniejszej sprawie wskazała na potrzebę oceny zachowania skazanego jako dobrowolnego odstąpienia od usiłowania dokonania czynu zabronionego (art. 15§1 k.k.). Zajmując takie stanowisko nie dostrzega jednak tego, że na przeszkodzie takiemu zakwalifikowaniu zachowania skazanego stoi sam opis przypisanego czynu. Jak wynika bowiem z niego, skazany „zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję M.M”. Oczywistym zatem jest, że Sądy obu instancji stanęły na stanowisku, iż odstąpienie od dalszego usiłowania dokonania czynu

zabronionego nie miało charakteru dobrowolnego, lecz powiązane było z interwencją osoby trzeciej. Możliwość zastosowania art. 15§1 k.k. wymagałaby zatem w pierwszej kolejności zmiany ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie. W tej sytuacji, nie może być mowy o zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.